



Sygn. akt IV KK 167/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 września 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki (przewodniczący)
SSN Marek Pietruszyński (sprawozdawca)
SSN Paweł Wiliński

Protokolant Agnieszka Murzynowska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Roberta Tarsalewskiego,
w sprawie **Ł. S.**

oskarżonego z art. 300 § 2 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 29 września 2022 r.,

kasacji, wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego subsydiarnego

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 12 października 2021 r., sygn. akt VII Ka 701/21

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Częstochowie

z dnia 23 kwietnia 2021 r., sygn. akt XVI K 713/20,

- 1. uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Częstochowie w postępowaniu odwoławczym;**
- 2. zarządza zwrot wniesionej opłaty od kasacji na rzecz oskarżyciela posiłkowego subsydiarnego "S." S.K.A. z siedzibą w J..**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Częstochowie z dnia 23 kwietnia 2021 r., sygn. XVI K 713/20 Ł. S. został skazany za popełnienie przestępstwa określonego w art. 300 §2 k.k., polegającego na darowaniu na rzecz I. S. udziałów w trzech nieruchomościach w celu udaremnienia wykonania wyroku Sądu Rejonowego w Częstochowie VIII Wydział Gospodarczy z dnia 23 stycznia 2017 r., sygn. VIII GC 888/13 obejmującego wierzytelność przysługującą spółce S. S.K.A. z siedzibą w J. w kwocie 60.000 zł wraz z należnymi odsetkami, na karę 4 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawieszono na okres próby 2 lat. Oskarżony został również zobowiązany do wykonania prawomocnego wyroku zasądzającego wskazaną wierzytelność oraz zasądzono od niego na rzecz oskarżyciela posiłkowego subsydiarnego zwrot poniesionych przez tego oskarżyciela kosztów advokackich oraz określoną kwotę tytułem zwrotu kosztów procesu, obciążając nadto oskarżonego stosowną opłatą.

Od tego wyroku apelację wniósł obrońca oskarżonego i prokurator na korzyść oskarżonego.

Sąd Okręgowy w Częstochowie wyrokiem z dnia 12 października 2021 r. zmienił zaskarżony wyrok i uniewinnił oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu, uchylając nadto rozstrzygnięcia pierwszoinstancyjne zobowiązujące oskarżonego do zwrotu na rzecz oskarżyciela posiłkowego subsydiarnego kosztów advokackich oraz kosztów procesu oraz zasądzając od tego oskarżyciela na rzecz Skarbu Państwa stosowną opłatę oraz obciążając go kosztami sądowymi za dwie instancje, uznając je za uiszczone w całości.

Od tego wyroku kasację wniósł pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego subsydiarnego.

W kasacji podniesiono szereg zarzutów rażącego naruszenia przepisów prawa procesowego, a to art. 457 § 3 k.p.k., art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 427 § 2 k.p.k., art. 410 k.p.k., art. 7 k.p.k. w zw. z art. 433 § 1 i 2 k.p.k. koncentrujących się - w zasadniczym zakresie kasacji - na wykazaniu dokonania przez Sąd odwoławczy

wadliwej kontroli odwoławczej orzeczenia Sądu pierwszej instancji prowadzącej, w sytuacji nierozważenia w uzasadnieniu orzeczenia wszystkich dowodów zgromadzonych w sprawie i dokonania analizy wyselekcjonowanych dowodów z naruszeniem dyspozycji art. 7 k.p.k., do bezzasadnej, nieuargumentowanej, reformatoryjnej zmiany orzeczenia Sądu pierwszej instancji i niezasadnego ustalenia, że oskarżony nie działał z zamiarem udaremnienia egzekucji. W konkluzji kasacji wniesiono o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się zasadna.

Na wstępie rozważań podnieść należało, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że Sąd odwoławczy orzekając reformatoryjnie, powinien to uczynić w sposób, który nie tylko uwzględnia obowiązki wynikające z art. 457 § 3 k.p.k., ale realizuje również wymagania nakreślone w art. 424 §1 i 2 k.p.k. W takim układzie procesowym, Sąd ten powinien także zastosować się do zasad wynikających z art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k., a więc poddać analizie i ocenie cały materiał dowodowy zgromadzony w toku dotychczasowego postępowania, przedstawić własne ustalenia, które doprowadziły go do przekonania o konieczności odmiennego rozstrzygnięcia i wykazać, że stanowisko wyrażone w wyroku pierwszej instancji było wadliwe i zaprezentować argumentację uzasadniającą taki wniosek (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 30 września 2016 r., IV KK 126/16, 10 kwietnia 2019 r., IV KK 508/18, z dnia 18 czerwca 2019 r., IV KK 216/18). Lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku wskazuje, że obowiązkom tym Sąd odwoławczy nie sprostał. Brak jest bowiem dokonania wszechstronnej i wnikliwej analizy całego materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, co skutkowało dowolnością w ocenie dowodów i niesłusznym uznaniem wadliwości stanowiska sądu *meriti* w tym zakresie, a w konsekwencji nieuprawnionym uniewinnieniem oskarżonego od zarzucanego mu przestępstwa. O powierzchowności weryfikacji oceny materiału dowodowego świadczy niedostrzeżenie przez Sąd odwoławczy określonej sekwencji zdarzeń towarzyszących dokonanej przez oskarżonego darowizny określonych nieruchomości na rzecz siostry. Z ustaleń dowodowych

sprawy wynika, że wyrok Sądu Rejonowego w Częstochowie zobowiązujący oskarżonego do uiszczenia na rzecz pokrzywdzonego kwoty 60. 000 zł wraz z określonymi odsetkami zapadł w dniu 23 stycznia 2017 r., a oskarżony już w dniu 3 lutego 2017 r., a więc w kilkanaście dni po niekorzystnym dla niego rozstrzygnięciu w sprawie cywilnej, dokonał rozporządzenia majątkiem na rzecz siostry. Konfrontacja tych faktów z brakiem ustalenia w tej sprawie rzeczywistej, niecierpiącej zwłoki, akceptowanej społecznie potrzeby dokonania darowizny o znacznej wartości na korzyść siostry, powinna prowadzić do wniosku, że taka pośpiesznie dokonana czynność rozporządzająca, zmierzała do realizacji innego celu niż zaspokojenie potrzeby członka rodziny oskarżonego. Co więcej, Sąd odwoławczy nie uwzględnił w swojej analizie dowodowej tego, że dokonanie przez oskarżonego darowizny na rzecz siostry miało – według relacji rodziców oskarżonego - zostać zrekompensowane darowizną na jego rzecz nieruchomości uzyskanej przez rodziców w drodze spadku, co jednak nie nastąpiło do zakończenia postępowania toczącego się w tej sprawie. Usprawiedliwienia tego zaniechania ze strony rodziców oskarżonego nie sposób doszukać się w podawanych przez nich bliżej nieokreślonych powodach natury prawnej. Tak scharakteryzowane zachowania oskarżonego i osób jemu najbliższych, ocenione prawidłowo, powinny skutkować powzięciem uzasadnionej wątpliwości co do istnienia u rodziców oskarżonego rzeczywistego zamiaru dokonania tej darowizny, jak i potrzeby jej dokonania. Okoliczności tych Sąd odwoławczy jednak nie dostrzegł. W kontekście wywodów dotyczących kwestii zachowania ekwiwalentności świadczenia dokonanego przez oskarżonego na rzecz siostry, nieodzowne było również wskazanie, że status prawny podmiotu gospodarczego, którego właścicielem był oskarżony i związana z tym powinność ponoszenia przez niego odpowiedzialności za zobowiązania cywilne tego podmiotu całym osobistym majątkiem, nie mógł być uznany za przeszkodę prawną dla włączenia określonej nieruchomości do jego majątku, choć co oczywiste fakt ten stawiałby go w niekorzystnej sytuacji procesowej w toczącym się postępowaniu egzekucyjnym, a to wobec prezentowania przez niego określonego stanowiska co do realizacji zasądanego świadczenia. Kontynuując rozważania w zakresie uchybień poczynionych przez Sąd odwoławczy podnieść należało, że ten Sąd jako główną

przesłankę swojego rozstrzygnięcia przyjął ustalenie odnośnie do świadomości oskarżonego co do posiadania przedpaleniska, którego wartość ustalona w umowie na kwotę 400.000 zł, gwarantowała - w jego przekonaniu - zabezpieczenie wykonania ciążącego na nim zobowiązania stwierdzonego w wyroku sądowym. Co istotne, oświadczenie o posiadaniu majątku o takiej wartości oskarżony przedstawił za pośrednictwem swojego pełnomocnika komornikowi dopiero w dniu 9 sierpnia 2018 r., podczas gdy w 2017 r. w dniach: 12 maja i 10 lipca w oświadczeniach przedłożonych pokrzywdzonemu i komornikowi w toku postępowania egzekucyjnego wskazał na brak majątku umożliwiającego zaspokojenie zasądzonej należności. Koncentrując się wyłącznie na wskazanej wartości przedpaleniska, Sąd odwoławczy nie dostrzegł, że w świetle kolejnych opinii rzeczoznawców dopuszczonych w postępowaniu egzekucyjnym i postępowaniu z powództwa opartego na skardze pauliańskiej, wartość tę należało odnieść jedynie do urządzenia kompletnego, a tej cechy nie prezentowało urządzenie zabezpieczone przez komornika. Zatem wskazana przez oskarżonego wartość była wyłącznie ustaleniem umownym. Przeciwno uznaniu kompletności tego urządzenia przemawiał zdaniem biegłych brak uruchomienia tego urządzenia w siedzibie zamawiającego. Argumentację biegłych o nieustalonym stanie technicznym urządzenia i dużo niższej wartości tego produktu od tej wskazanej przez oskarżonego, wzmacniał nadto fakt niemożliwości zweryfikowania przez biegłych jakości produktu wykonanego przez oskarżonego, z przyczyn leżących po jego stronie, a to związanych z brakiem przedstawienia przez oskarżonego rodzaju materiałów użytych w procesie produkcji. Prowadząc własną analizę dowodów Sąd odwoławczy nie uwzględnił również świadomości oskarżonego co do podjęcia się wykonania wybitnie specjalistycznego produktu, przeznaczonego wyłącznie dla zaspokojenia określonych, ściśle indywidualnych potrzeb zamawiającego, którego charakterystyka skutkowałą nie tylko trudnością, ale wręcz niemożliwością jego sprzedaży, co zostało potwierdzone w toku nieskutecznego postępowania licytacyjnego, mimo znacznego obniżenia, w jego toku, wartości produktu wykonanego przez oskarżonego, jak też zyskało potwierdzenie w opiniach wskazanych biegłych oraz w relacji oskarżonego o podjętych nieskutecznych próbach zbycia tego produktu.

Podsumowując poczynione rozważania, należało zdaniem Sądu Najwyższego, podnieść, że wskazane uchybienia Sądu odwoławczego w zakresie analizy całego materiału dowodowego zgromadzonego w tej sprawie, w tym dowodów istotnych dla odtworzenia zamiaru z jakim działał oskarżony dokonując darowizny na rzecz swojej siostry, w sytuacji związania go obowiązkiem wynikającym z orzeczenia sądowego, miały charakter rażącego naruszenia prawa procesowego, co skutkowało koniecznością uchylenia zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu w Częstochowie do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

W toku ponownie prowadzonego postępowania, Sąd odwoławczy rozpoznając wniesione apelacje, powinien swoją analizę rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji, w konfrontacji z zarzutami apelacyjnymi, przeprowadzić w sposób wszechstronny i wnikliwy w zgodzie z dyspozycją art. 433 §2 k.p.k., uwzględniając wywody zawarte w tym uzasadnieniu, przedstawiając w uzasadnieniu orzeczenia rzetelną argumentację własnych rozważań.

Z tych względów orzeczono jak w wyroku.

[as]